

Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Prawa

Robert Marek Paliwoda

Streszczenie rozprawy doktorskiej pt.

Niegodność dziedziczenia w polskim prawie spadkowym

Promotor: prof. dr hab. Mieczysław Goettel

Analizując prawo spadkowe nader często pomija się jego aspekt moralny i etyczny. Henryk Konic analizując w okresie międzywojennym niegodność dziedziczenia zauważył, że: „(...) prawo cywilne powinno dążyć do możliwego uzgodnienia swych rozporządzeń z nakazami etyki i moralności; godziłoby się, aby taka nić przewodnia przyświecała poszczególnym rozporządzeniom kodeksowym (...)”¹. Przedstawiona funkcja prawa cywilnego znajduje swoje liczne odzwierciedlenie w systemie prawnym. Wśród tych instytucji, w których szczególnie silnie widoczne są względy etyczne i moralne jest instytucja niegodności dziedziczenia (art. 928-930 KC). Jej celem jest wprowadzenie do prawa spadkowego instrumentu pozwalającego na dokonanie oceny moralnej osoby otrzymującej korzyść ze śmierci innej osoby fizycznej, poprzez wyeliminowanie sytuacji, w których dziedziczenie, czy też otrzymanie innej korzyści majątkowej ze spadku przez określonego beneficjenta byłoby w powszechnym odczuciu niesprawiedliwe, niesłuszne, czy wręcz niemoralne. Obecność niegodności dziedziczenia w systemie prawnym nie może dziwić. Prawo spadkowe, jak rzadko, która gałąź prawa prywatnego, szczególną rolę przypisuje aspektom moralnym oraz pewnym, nieraz hipotetycznym, więzom uczuciowym mającym łączyć poszczególne osoby². Naruszenie owych więzów i zasad moralnych nie może pozostawać, więc obojętne z punktu widzenia stosunków prawnospadkowych, wywołując możliwość cywilnoprawnej odpowiedzialności sprawcy naruszenia. Owa odpowiedzialność sprawdza się w gruncie rzeczy do możliwości wyłączenia sprawcy określonego czynu od możliwości otrzymania korzyści ze spadku. W przypadku niegodności owa odpowiedzialność

¹ H. Konic, *Otwarcie i objęcie spadku*, Warszawa 1923, s. 35.

² S. Wójcik, M. Załucki, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 30.

jest określona dość szeroko i dotyczy zarówno dziedziczenia jak i innych uprawnień prawnosпадkowych przyznanych beneficjentom spadku przez normy księgi IV KC. Niegodność dziedziczenia nie jest jednak jedyną instytucją pozwalającą na wykluczenie (wyłączenie) od dziedziczenia. Na tle tych instytucji niegodność dziedziczenia wyróżnia się w sposób znaczący. Pozwala ona bowiem sądowi na szerokie kształtowanie kręgu spadkobierców (beneficjentów spadku). Owa ingerencja sądu w krąg dziedziców jest tutaj (w porównaniu do wyłączenia małżonka od dziedziczenia) szeroka i pozwala wyłączyć od dziedziczenia każdego, kto dziedziczyłby po spadkodawcy (sukcesja uniwersalna) albo otrzymał inną korzyść ze spadku będącą skutkiem zastosowania przez ustawodawcę sukcesji syngularnej (np. w postaci zapisów), a dopuścił się zachowań obiektywnie nieprawidłowych, które da się zakwalifikować do którejś z enumeratywnie wymienionych przez ustawodawcę podstaw niegodności dziedziczenia. Z uwagi na znaczenie jakie nadaje się niegodności dziedziczenia na gruncie prawa polskiego oraz fakt, że wciąż na tle tej instytucji istnieje szereg zagadnień budzących liczne spory i wątpliwości interpretacyjne, zasadnym jest podjęcie próby całościowego opracowania doktrynalnego instytucji niegodności dziedziczenia.

W mojej dysertacji przedmiotem analizy będzie instytucja niegodności dziedziczenia, rozpatrywana na gruncie obowiązujących regulacji polskiego prawa cywilnego *sensu largo*. Przedmiotem mojej analizy będą więc zarówno normy prawa materialnego, jak i procesowego. W konsekwencji będzie to praca z zakresu dogmatyki prawa.

W związku z tym, podstawową metodą, jaka zostanie zastosowana w pracy, będzie tzw. metoda formalno – dogmatyczna, polegająca na syntaktyczno – semantycznej analizie tekstu prawnego wspartej wykorzystaniem reguł logiki. Dokonane zabiegi pozwolą na ustalenie sensu oraz znaczenia analizowanej wypowiedzi normatywnej. Dzięki temu, przy zastosowaniu reguł inferencyjnych możliwym będzie ustalenie jakie normy prawne wynikają z analizowanego przepisu prawa. Niegodność dziedziczenia nie jest instytucją nową w polskim porządku prawnym. Co więcej niegodność dziedziczenia sięga swymi korzeniami do prawa rzymskiego gdzie występowała pod dwiema postaciami: *indignitas* i *incapitas*. Z racji dość długiego obowiązywania tej instytucji (w różnych postaciach) w prawie polskim instytucja ta była przedmiotem analizy dokonywanej zarówno przez doktrynę jak i orzecznictwo sądowe. W konsekwencji powstaje konieczność uzupełniania metody formalno – dogmatycznej metodą krytyki i analizy piśmiennictwa (przeprowadzoną także przy wykorzystaniu narzędzi językowo – logicznych) oraz metodą empiryczną – badaniem orzecznictwa sądowego (bez ujęcia statystycznego). Dokonana analiza pozwoli na ukazanie

ewolucji poglądów na temat instytucji niegodności dziedziczenia oraz zmienność tych poglądów wraz ze zmianą modelu niegodności dziedziczenia przez polskiego ustawodawcę wraz z przyjęciem kodeksu cywilnego z 1964 roku. Wspomniane metody zastosowane zostaną nie tylko w ujęciu historycznym (metoda historyczna), ale także w odniesieniu do obowiązującego stanu prawnego, by wskazać jakie problemy jurydyczne i praktyczne na gruncie aktualnych regulacji dotyczących niegodności dziedziczenia zauważa doktryna i orzecznictwo oraz jakie w związku z tym zgłasza postulaty.

W mojej dysertacji będą miały zastosowanie również metody socjologiczna oraz psychologiczna. Skorzystanie z tej metody pozwoli uwzględnić emocjonalne podłoże ocen obowiązujących regulacji oraz ukazać jak wysoka jest społeczna skuteczność omawianych uregulowań.

Analiza instytucji niegodności dziedziczenia, oparta na wskazanych powyżej metodach, zostanie uzupełniona o rozważania prawnie – porównawcze (metoda komparatystyczna). Pozwolą one na wskazanie podobieństw i różnic w normatywnym kształcie analizowanej instytucji na gruncie prawa polskiego oraz wybranych państw obcych. To zaś będzie miało istotne znaczenie dla sformułowania postulatów *de lege lata* i *de lege feranda* w odniesieniu do prawa polskiego, które przecież nie rozwija się w swoistej prawnej „próżni”. W konsekwencji metoda komparatystyczna pozwoli na wytoczenie możliwych kierunków zmian, w jakich mogą podążać polskie prawo spadkowe, a w szczególności na wytoczenie potencjalnych kierunków rozwoju instytucji niegodności dziedziczenia.

Moją rozprawę podzieliłem na sześć rozdziałów.

Rozdział pierwszy ma pełnić funkcję wprowadzenia. Omówione zostaną w nim wybrane zagadnienia jurydyczne, natury ogólnej, powiązane z instytucją niegodności dziedziczenia. Jako pierwsza omówiona zostanie kwestia zdolności do dziedziczenia. Konieczność poddania analizie wynika z faktu, iż niegodność dziedziczenia w niektórych ujęciach ujmowana jest jako względna niezdolność do dziedziczenia. W tym miejscu dokonana zostanie szczegółowa analiza zasadności takiego twierdzenia. Istotne znaczenie będzie miało określenie *ratio legis* niegodności dziedziczenia. W konsekwencji zostaną przedstawione motywy legislacyjne tej instytucji oraz zasadność jej obecności w polskim porządku prawnym analizowana z punktu widzenia norm i zasad pozaprawnych. W rozdziale pierwszym określony zostanie także krótki rys historyczny niegodności dziedziczenia, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju tej instytucji w prawie polskim, gdyż, co warto podkreślić, niegodność dziedziczenia w prawie polskim przeszła dość duże przeobrażenia. W konsekwencji w prawie polskim doszło do zmiany modelu niegodności dziedziczenia.

Porównanie obu zasadniczych modeli niegodności dziedziczenia będzie zresztą ustawicznie powracać w dalszych częściach rozprawy. W rozdziale tym ukazane zostaną również zasadnicze różnice i podobieństwa pomiędzy niegodnością dziedziczenia a innymi instytucjami prawnymi, których prawnym skutkiem jest wykluczenie spadkobierców od dziedziczenia. Analiza ta pozwoli na przekrojowe ukazanie cech specyficznych niegodności dziedziczenia na tle innych instytucji prawnych, które to pełnią podobną, lub wręcz uzupełniającą do niego funkcję. W rozdziale tym dokonam porównania instytucji niegodności dziedziczenia scharakteryzowanej w rozdziałach poprzedzających z innymi instytucjami wykluczenia od dziedziczenia w prawie polskim, bo chociaż granice pomiędzy zakresami tych instytucji są jasne i oczywiste, to różnice pomiędzy nimi nie są już takie ostre.

W rozdziale drugim przedstawione zostaną ogólne zagadnienia dotyczące podstaw orzeczenia przez sąd niegodności dziedziczenia, ich kształtu, zakresu i perspektyw rozwoju. Nie ulega wątpliwości, że czynnikiem determinującym całościowy obraz niegodności dziedziczenia są podstawy zastosowania tej instytucji przez sąd. Podstawy niegodności są często bardzo różne i często ewaluowały, także w polskim porządku prawnym. Jeżeli chodzi o ich szczegółową regulację to trzeba położyć nacisk na odpowiednie rozłożenie akcentów. Z jednej strony przyjęcie zbyt „wąskich” podstaw niegodności mogłoby prowadzić do swoistego „rozminięcia się” instytucji niegodności dziedziczenia ze społecznymi oczekiwaniami wobec tej instytucji. Z drugiej przyjęcie zbyt „szerokich” podstaw niegodności spowodowałoby zbyt dużą ingerencję sądów (z racji przyjętego w Polsce modelu niegodności) w szeroko pojęty proces dziedziczenia. Podstawy niegodności dziedziczenia mają charakter enumeratywny. Konieczne jest jednak przeanalizowanie kwestii dopuszczalności powoływania się w sprawach o niegodność dziedziczenia na art. 5 k.c. Jest to zagadnienie kontrowersyjne, przy czym posiada ono znacząco doniosłość praktyczną.

W rozdziale trzecim szczegółowo omówione zostaną zagadnienia proceduralne związane z orzeczeniem przez sąd niegodności dziedziczenia. Zasadnicze problemy, które zostaną podjęte w tej części pracy to kwestie: legitymacji czynnej, legitymacji biernej, interesu w procesie o niegodność dziedziczenia, terminów do wniesienia powództwa o uznanie za niegodnego, charakteru powództwa o niegodność dziedziczenia, trybu rozpoznania sprawy o niegodność dziedziczenia, ciężaru dowodu co do istnienia podstawy niegodności dziedziczenia, oraz charakteru rozstrzygnięcia sądu co do niegodności dziedziczenia. W rozdziale zostanie poruszona również kwestia braku zasadności przyjęcia przez polskiego ustawodawcę modelu niegodności dziedziczenia polegającego na konieczności uznania za niegodnego przez sąd w procesie. W rozdziale trzecim zostanie przeprowadzona również

analiza niezwykle problematycznego zagadnienia możliwości stosowania przepisów o niegodności w stosunku do podmiotów, które nabywają korzyści majątkowe po śmierci spadkobiercy na podstawie przepisów szczególnych, w szczególności prawa bankowego.

W rozdziale czwartym poddane analizie zostaną skutki orzeczenia przez sąd niegodności dziedziczenia. Czynnikiem determinującym każdą instytucję prawną są jej skutki. W tym rozdziale zostaną również omówione sytuacje, kiedy orzeczenie niegodności dziedziczenia nastąpiło po uzyskaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, po którym nastąpiło skuteczne rozporządzenie przedmiotami majątkowymi wchodzącymi w skład spadku, oraz sytuacje, w których nastąpił dział spadku. W konsekwencji będą poruszane w tym rozdziale kwestie m.in. zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, wznowienia postępowania działowego oraz uchylenia aktu poświadczenia dziedziczenia.

W rozdziale piątym zostanie omówiona instytucja przebaczenia, która w sposób ścisły wiąże się z instytucją niegodności dziedziczenia. Za obecnością instytucji prawnej przebaczenia w kodeksie cywilnym przemawiają te same względy, co za obecnością niegodności dziedziczenia. Są to motywy przede wszystkim słusznościowe, moralne i etyczne. Dokonanie przez osobę uprawnioną przebaczenia „zmazuje w sensie cywilistycznym winę”. Niesie to za sobą ten skutek, że dokonanie przez uprawnionego przebaczenia, uniemożliwia m.in. uznanie przez sąd za niegodnego dziedziczenia spadkobiercy lub innej osoby, która otrzymała jakąś korzyść ze spadku. Instytucja przebaczenia, wychodzi więc naprzeciw potrzebom praktyki, gdyż spadkobierca jest zwykle osobą bliską dla spadkodawcy i więzi pomiędzy tymi osobami mogą być silniejsze niż poczucie krzywdy, w związku z tym należy dać tym podmiotom możliwość poprawy wzajemnych stosunków i naprawy wyrządzonych krzywd.

Rozprawę wieńczy zakończenie, które ma postać odrębnego (szóstego) rozdziału. Dokonano w nim w świetle wspomnianego powyżej założenia metametodologicznego, rekapitulacji, a także uzupełnienia i poszerzenia sygnalizowanych w toku rozważań wniosków *de lege lata* i (zwłaszcza) *de lege ferenda*.

